



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry ominiętej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Duch narodu.

Wojna obecna przewróciła do góry nogami całokształt stosunków, dotychczas w świecie panujący i jednocześnie obalila cały szereg pojęć, twierdzeń i przesądów, uznawanych do niedawna za niewzruszone!

Przyzwyczailiśmy się uważać dotąd za maksimum potęgi, mocy — masę, liczbę, siłę brutálną, fizyczną. Wskutek zmaterjalizowania pojęć, światopoglądu, całego sposobu myślenia — imponowały nam tylko wartości marnacalne, dotykające, albo dające się wymierzyć i porachować, lekceważyliśmy sobie natomiast całą stronę duchową życia człowieka i narodu, za nic mieliśmy wartości moralne.

Wojna obecna wykazała namacalnie, że poglądy te oparte były na całkiem błędnych podstawach i przesłankach. Nie liczba, nie masa, nie siła brutálna sama decyduje o sobie, ale duch, inteligencja, wola zbiorowa narodu, oparta na jego moralnych wartościach, rozstrzyga o zwycięstwie i o potędze prawdziwej tych, czy innych państw, tych, czy innych narodów.

Postęp techniczny, tak bardzo wpływający na szanse wygranej w wojnie nowoczesnej, okazał się wprawdzie czynnikami doniosłym, ale stoi na drugim planie wobec siły moralnej, zapału, wiary i ukochania sprawy, dla której się walczy.

Czem jest duch narodu i czym jest brak jego — odczuwają na sobie najlepiej Niemcy i Rosjanie. Otoczeni ze wszystkich stron, walczący z przeważającymi siłami żołnierze niemieccy, biją się mężnie, gdyż wiedzą doskonale, że wojna obecna, jest wojną o egzystencję, o stanowisko w świecie — narodu niemieckiego. Cały naród niemiecki, ożywiony jest jednem wspólnem pragnieniem, jedną żywiołową myślą — zwycięstwa i poświęcenia na ołtarzu ojczyzny wszystkiego aż do ostatniej kropli krwi, do ostatniego feniga.

Ta jednolitość, ta solidarność i poświęcenie się wszystkich Niemców, które razem splatają się na imponujący wszystkim duch tego narodu stanowią tajemnicę powodzenia oręża niemieckiego!

Czyż dziwić się natomiast można, że muzyk rosyjski ciemny i pozbawiony zmysłu obywatelskiego, nie zdaje sobie sprawy, po co i o co walczą? Mimo olbrzymich mas materiałów ludzkich, mimo zasobu środków bojowych — Rosja ponosiła klęskę za klęską, gdyż brak jej techniki państwowej, społecznej i militarnej, ale przede wszystkim brak ducha narodowego, który jest twórcą i ożywiającym ogniskiem.

Dzisiejsza wojna ma znaczenie moralnych, duchowych pierwiastków odnowa i przywróciła im rolę należną rolę pierwszorzędna.

St. Len.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą, 24 lipca:

Wschodni plac boju.

W północnej części frontu, oraz przy armji hrabiego von Bothmera poza utarczkami patrolów nie się nie zmieniło. Na północny wschód od Beresteczka odparliśmy silne ataki rosyjskie.

Zachodni plac boju.

Jak się okazało ataki, o których donoszono wczoraj, przeciw frontowi Thierval—Guillemont, poprowadzone przez 11 angielskich dywizji z wielką zaciętością, zostały powstrzymane. Jedyny sukces, jaki nieprzyjaciel zdołał na całej linii osiągnąć, a którego my jeszcze nie napraviliśmy, mianowicie dotarcie do kilku domów w Posieres, został oplacony z jego strony wielkimi stratami krwawymi.

W Longueval brandenburgscy grenadierzy w świetnie poprowadzonym z Douamont kontrataku, zyskali pełną sławy pamięć.

W jednym głębokim rowie około Guillemont, gdzie się zagnieździł przeciwnik, wzięliśmy 8 oficerów i 141 nieranionych żołnierzy do niewoli.

Na południu od Sommy rozchwiał się w naszym ogniu małe przedsięwzięcie Francuzów około Soyecourt; na zachód od Vermandovillers walki artyleryjskie trwały z przerwami.

Zdobycz nasza w walkach do 14 bm. wynosi według dotychczasowych obliczeń 68 karabinów maszynowych. Na prawo od Mozy ogień artyleryjski dosięgnął po obu stronach wielkiego napięcia. Walk piechoty nie było.

Balkański plac boju.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą, 23 lipca:

Rosyjski plac boju.

Na południowo-wschód od Tatarowa, zagrożeni przez silne natarcia rosyjskie, cofnęliśmy wojska walczące na Magura, w kierunku głównego łańcucha Karpat. Ponadto, przy niezmiennej sytuacji, nie zaszło nic nowego.

Włoski plac boju.

Po kilku dniach spokoju, odpowiadającego warunkom, wczoraj na froncie, ciągnącym się na południe od Val Sugana rozwinęły się znowu nader gwałtowne walki. Włosi poparci przez niezwykle silny ustawiczny ogień artyleryjski, wykonali wielokrotne ataki w licznych punktach; wszędzie zostali oni odparci, ponosząc bardzo ciężkie straty. W walkach tych wyróżniły się szczególnie 7 bataljon pólnych strzelców i części 17 pułku piechoty, przeciwko którym

stanowiskom zwrócony był główny atak nieprzyjaciela.

Walki przybrały większe rozmiary również na przetrzeni Panveggio. Atak brygady włoskiej na wzgórze, położone na południowy zachód od Panveggio, został krwawo odparty.

Na wzgórzach na północ od tej miejscowości zafalował się jednocześnie atak bataljonu nieprzyjacielskiego.

Odcinki naszego frontu w Tyrolu, na których wczoraj nie walczono, znajdowały się przeważnie pod gwałtownym ogniem działowym.

Na froncie Isonzo silnie ostrzeliwanem było St. Michele.

Albański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą dnia 22 lipca. Front zachodni.

Na lewym skrzydle stanowisk około Rygi trwają walki.

Na południe od Lipy doszły wojska nasze do odcinka Beresteczka i zyskały na terenie dalej na zachód. Wojska generała Sacharowa w dniu 20 i 21 bm. wzięły do niewoli 300 oficerów, w tym jednego generała i jednego pułkownika, oraz 12.000 żołnierzy.

W Galicji w okolicy wsi Worowki (6, 5 km. na południe od Tatarowa, na drodze Delatyn—Marmarosz Szygiet), odebraliśmy nieprzyjacielowi kilka wzgórz wzięliśmy jeńców i zdobyliśmy 8 karabiny maszynowe.

Na lewym skrzydle stanowisk około Rygi stoczyliśmy kilka zaciętych starć z przeciwnikiem. Nasze wojska wdary się na wielu punktach do umocnień nieprzyjacielskiej pierwszej linii obronnej. Obustronny ogień artyleryjski był ożywiony.

— ■ —

Postawa Rumunji.

BERLIN. Z Wiednia donoszą do „Deutsche Tageszeitung“: W Bukareszcie ma się wkrótce odbyć — według informacji, otrzymanej z Seffji przez „Wiener Allgemeine Ztg.“ — ważna narada koronna w sprawie przyszłej postawy Rumunji, powzięte mają być przytem decyzje stanowcze.

Koalicja do Rumunji.

BUDAPESZT. „Az Est“ donosi z Bukaresztu: Poseł francuski Blondet w rozmowie z korespondentem zaprzeczył pogłoskę, jakoby przedstawicieli koalicji mieli w ostatnich dniach występować notą do rządu rumuńskiego z wezwaniem wniczenia się do wojny po stronie koalicji.

Ofensywa na Balkanach.

LUGANO. Według telegramu, otrzymanego przez medjołański „Secolo“ z Paryża, omawiana tam jest ponownie możliwość rychłego rozpoczęcia akcji przez armję generała Sarailla. Wódz bowiem naczelny armji koalicyjnej na Balkanach rozpo-

rządzać będzie wkrótce siłami potrzebnymi do rozpoczęcia ofensywy. Zajęcie stanowiska angielskiego ministra wojny przez Lloyda Georga, który zawsze popierał wyprawę do Salonik, jest tego rękomią. Oddział wojska rosyjskiego, który niedawno wylądował w Brest, ma być postany na pomoc generałowi Serrallowi. Wreszcie Anglja znajduje, że będzie lepiej, gdy wojsko portugalskie, które pragnęło walczyć na froncie francuskim, póśle się także do Salonik.

Włochy a Niemcy.

BERLIN. Korespondent „Taegliche Rundschau“ donosi z Liganò: Włoska prasa wojownicza niezadowolona jest z deklaracji rządu o możliwości środków odwetowych przeciwko Niemcom, oczekiwała bowiem, zapowiadanego już przez prasę francuską, wypowiedzenia wojny.

Stosunki handlowe z Polską.

Na skutek rozporządzenia władzy cywilnej w Królestwie Polskim i za pozwoleniem ministra dla handlu i przemysłu, aby nawiązać stosunki handlowe między Niemcami a Polską, wydała urzędowa stacja handlowa niemieckich izb handlowych w swoim organie wszystkie ulepszenia i wskazówki dla firm, które mają zamiar nawiązać z Polską stosunki.

Do tej stacji przyłączyło się dotychczas w roli członków ze wszystkich części Niemiec około 70 izb handlowych, a przewidywane jest jeszcze przystąpienie dalszych. Ogólne też jest zdanie, iż stacja ma poza obecnymi zadaniami rozwiązać jeszcze inne w sprawie rozwoju stosunków handlowych z Polską zadanie, a organ podaje nawet myśl urządzenia wystawy przemysłowej w Polsce.

Nadto podkreśla stacja, iż najważniejszym celem jest służyć ogólnym interesom handlu i przemysłu w Polsce. Ma ona być dla Królestwa Polskiego tem, czem jest także Izba handlowa dla swojego okręgu.

Angielski entuzjazm dla Rosji.

Rosyjskie entuzjazmy w Anglii przybierają niepowszednie zupełnie formy.

Język francuski i niemiecki nielubią się udaje Anglikom, teraz zdecydowano się powszechnie uczyć języka rosyjskiego. W pismach angielskich ciągle czyta się ogłoszenia o nowych szkołach języka rosyjskiego. W Cambridge i Oksfordzie na uniwersytetach urządzono katedry, poświęcone historii i literaturze rosyjskiej.

W Cambridge we wrześniu rozpoczyna się seria odczytów o Rosji. Mowę powitalną wygłosi Lord Robert Cecil.

Z prelegentów wymieniają nazwiska: Piotr Struwe, Milukow, bar. Nolde. W serii tych prelekcji zabierają głos i p. Roman Dmowski, którego lord Cecil uważa za „największego polskiego pisarza“. Przypuszczają, że lekcje te będą miały wybitny charakter polityczny. Na pierwszym posiedzeniu będzie obecna para królewska.

Z żałobnej karty Legionów.

We Lwowie zmarł w środę w szpitalu dla superarbitrowanych legionistów uczestnik powstania 1868 roku i legionista Witold Lusiński. Rodem z Litwy, artysta-rzeźbiarz, w młodych latach bierze orężnych udział w walkach powstańczych, a kiedy po latach wielu w sierpniu 1914 roku padają znów wezwania do zbrojnego wystąpienia, młodzieńczożym ożywiony zapalem staje w szeregach

strzeleckich i wkrocza na ziemię Królestwa Polskiego. Przebywa całą tę pamiętną kampanję, znosząc trudy wojenne, zbyt ciężkie na swe starcze siły, z isiole litewskim oporem i pogodą ducha, przykładem świecąc młodym towarzyszom broni. Wreszcie ranny w krwawych walkach pod Dąblinem i niezdolny wobec tego do pełnienia swej powinności wojskowej, usuwa się i ostatnie miesiące życia spędza w zaciszu schroniska. Choroba piersiowa, której nabył w polu, nadwładziła jego i tak stargane siły i przyspieszyła wreszcie kres jego życia. Na ostatnim posterunku, jaki mu los wyznaczył, zakończył swe ofiarne życie, ten starzec-zolnierz, „najstarszy wiekiem w szeregach naszych legionistów“ Czesław Jego pamięci!

„Deutschland“.

MEDJOLAN. „Corriere della Sera“ dowiaduje się z Waszyngtonu, że odjazd łodzi podwodnej „Deutschland“ z Baltimore tymczasowo odroczono. O negdaj mały niepozorny parowiec angielski stanął na kotwicy tuż obok „Deutschland“ i nie rusza się z miejsca.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W myśl artykułu p. L. Nieprzeczekiego w nr. 146 „Gońca Częstochowskiego“ p. t. „Nasz Przemysł i Handel“ pragniemy podjąć pracę możliwie dokładnego zbadania stanu naszego rolnictwa, przemysłu i handlu w następstwie zaś ustalenia pewnych wniosków na przyszłość.

Zważywszy, że praca ta wymaga wszechstronnego zbadania, postanowiliśmy zorganizować szereg zebrań dyskusyjnych z jaknajliczniejszym udziałem społeczeństwa polskiego.

Dla bliższego zapoznania się z projektem, jak również ułożenia szczegółowego programu odbędzie się dn. 26 bm. (środa) o godz. 8 wieczorem w siedzibie naszej przy ul. Teatralnej nr. 16 posiedzenie, na które pozwalamy sobie PP. uprzejmie zaprosić.

Z poważaniem

Stow. Kupców Polskich
w Warszawie
Oddział w Częstochowie.

Koło
Pracujących nad Rozwojem
Przemysłu i Handlu.

Z Warszawy.

Śmierć za 5 groszy.

Na rogu ul. Aleksandryjskiej i Olszowej w Mokotowie od szeregu lat miała kramik w wloszczyznę Bajła Mocna, znana pod przezwiskiem „śledziarki“.

W tych dniach po południu jedna z kupujących, jakaś nieznaną kobieta, niedopłaciła pięciu groszy i oddała się. Mocna zorientowawszy się zostawiła swój handel na opiece córki i pociągnęła za oddalającą się kobietą, która właśnie przeszła na drugą stronę ulicy. Zaferowana handlarzka, biegnąc za klientką weszła na tor kolejki. W tej chwili nadszedł pociąg z Grójca. Mocna dostawszy się pod koła, została rozcięta na dwie połowy. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Przy handlarce znaleziono 8,000 rubli gotówką i sporo cennej biżuterji zaszytej w ubraniu na piersiach.

Dentyści Polacy.
W b. r. w warszawskich szkołach dentystrycznych daje się zauważyć znaczny napływ słuchaczy z pośród młodzieży polskiej. Wpłynęła na to ta okoliczność, że szkoły denty-

czne przybijają obecnie słuchaczy z dyplomami szkół polskich, co było przedtem wzbronione a do szkół tych przyjmowani byli słuchacze ze świadectwami szkół rosyjskich rządowych.

Z Sosnowca.

Tragiczny zgon matki.

Przywieziono do Sosnowca zwłoki śp. Witolda Jabłońskiego, sierżanta I oddziału karabinów maszynowych, 6 pułku Legionów Polskich. Śp. Jabłoński otrzymał ciężką ranę w walce nad Styrem pod Kościuchową w dniu 5 lipca br., zmarł zaś w szpitalu w Boguminie (Oderberg) dnia 17 bm. Zwłoki zostaną pochowane na sosnowieckim cmentarzu w dniu jutrzejszym. Nabożeństwo żałobne odbyło się dziś o godz. 10 rano w kościółku pod wezwaniem „Serca Jezusowego“. Matka śp. Jabłońskiego dziś w nocy z rozpaczy po utracie jedyne go syna zmarła.

KRONIKA

Z Opieki nad dźiatwą i młodzieżą.

Na ostatniem posiedzeniu R. O. m. Częstochowy postanowiono podzielić Wydział Opieki nad dźiatwą na Sekcje: 1) do spraw szkół średnich, 2) do spraw młodzieży rzemieślniczej, 3) szkół elementarnych i 4) ochron.

Podział zysków Wielkiej Kwesty w Częstochowie.

Rada Opiekuńcza m. Częstochowy (dawniej „Doraźna Pomoc“) otrzymała z R. G. O. w Warszawie polecenie aby jedną trzecią ogólnej sumy zysków z Wielkiej Kwesty w naszym mieście użycia na wydatki nadzwyczajnej Opieki nad dźiatwą i młodzieżą, a dwie trzecie na wydatki ogólne w g r a n i c a c h dotychczasowych budżetów miesięcznych.

Gielda Pracy przy R. O. m. Częstochowy.

R. O. m. Częstochowy rozesała do pracodawców następujące oświadczenie.

Z dniem 24 Lipca br. otwarte zostało przy Radzie Opiekuńczej m. Częstochowy Biuro Gieldy Pracy. Otwierając biuro powyższe, Rada Opiekuńcza pragnie dostarczyć pp. Pracodawcom pracowników odpowiednich, oraz wyszukać pracy biednym rzaszom robotników, którzy z jakichby powodów nie mogli kraju opuścić, by szukać zajęcia zagranicą. Pragniemy siły te robotnicze, pozostałe w mieście naszym odpowiednio zużytkować, pragniemy dać im zajęcie i zarobek, aby ułatwić opiekę nad rodzinami, a tem samem aby użyczyć dobroczynności publicznej.

Zwracamy się przeto do wszystkich tych, którzy mają do zaoferowania pracę jaką lub zajęcie, z gorącą prośbą, aby zechcieli zgłaszać się do Biura Gieldy Pracy, ze swojemi zapotrzebowaniami, które w miarę możności, najzupełniej bezinteresownie, ku obustronnemu zadowoleniu będą załatwiane.

Biuro mieści się w gmachu T-wa Dobroczyńności, przy ulicy Staszica, na drugim piętrze i jest otwarte codziennie od 10 do 1 po poł.

Wystawa Pracy Kobiet.

Jak wiadomo w końcu sierpnia, ewentualnie w początkach września w Muzeum Hygienicznem (Park Staszica) odbędzie się Wystawa Pracy Kobiet.

Zakres wystawy szeroki. Inicjatorzy dokładają wszelkich starań, by wystawę zaopatrzyć w rzeczy piękne, godne nie tylko wystawy, a i promiennym.

Bezwarunkowo dużą atrakcją byłaby ekspozycja niedawnej warszawskiej wystawy; jedna z inicjatorów częstochowskiej wystawy w danej chwili osobiście bawi w tym celu w Warszawie, gdzie może uda się jej pozyskać chociaż małą część ekspozycji dla naszego miasta.

Jest nadzieja, a ponieważ i pewnością, że Wystawa Pracy Kobiet zgrupuje wszystkie te panie, które pojmują, jak dużą doniosłość dla kobiety wogóle ma przegląd jej prac, a cóż dopiero zogniskowanie tych prac na specjalnej wystawie.

Wystawa będzie egzaminem wytwórczości i samodzielności kobiet, będzie wskazówką dla setek inteligentnych ubogich dziewcząt przy wyborze pracy zarobkowej, da nam pojęcie o różnorodności i jakości tej pracy — której naogół nie znamy i przez to nie doceniaemy, a która ujęta w pewne karby wydawałaby jak najlepsze wyniki.

Ujrzymy na tej wystawie prace ładne — gustowne — co wzbudzi w zawodowych pracownikach chęć doskonalenia się — zaś w kupujących te rzeczy paniach pewnością, że i nasze pracownice zawodowe na prowincji nie ustępują niczym pracownikom stolicy — a nawet i zagranicy.

Wystawa dopomoże nam do zorientowania się co mamy i na co należy nacisk położyc, rzuci niejdną myśl nową i dobrą, wzmoże zbyt wystawionych artykułów na miejscu — ogłosi zaś inteligencji wskazywać, że prace te są już w takim stopniu swego rozwoju, że należy je tylko odpowiednio zgrupować i ująć by wytworzyć już poważną gałąź własnego rodzimego przemysłu.

Niezależnie od haftów, koronek, kwaciarstwa, koszykarstwa, introligatorstwa, guziczarstwa, robót kościelnych jest zamiar wystawienia o ile to będzie możliwym — rzeźby i malarstwa.

Sztuka kulinarna — będzie miała swój dział specjalny.

Program powyższy, cel podwójny wystawy, gdyż zysk czysty przeznaczony na biedne dzieci — zainteresuje jesteśmy pewni wszystkie nasze panie. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Biurze Wystawy, które tymczasowo mieścić się będzie w gmachu Tow. Dobroczynności dla chrześcijan ul. Staszica i czynne będzie w środy, czwartki i piątki od g. 8-iej do 4-iej po poł.

Wszyscy interesujący się wystawą, jej pracami i zadaniami proszeni są o zapisanie się, czy to na listę czynnych członków wystawy — czy też protokółów, w godzinach i miejscu wyżej wskazanem.

Ant. Januszewski.

Częstochowa, 24—VII—16.

Z wyborów 2-jej grupy Reprezentantów w Tow. Kredytowym.

W poniedziałek o godz. 5 i pół w sali 2 piętra gmachu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan przy ulicy Staszica członek komitetu nadzorczego, upoważniony zgodnie z ustawą przez Komitet, p. M. Zborowski zagał zebranie, zaczynając od wyrazów: „Na zasadzie paragrafu 73 punkt 7 otwieram zebranie, na którym grupa II wybierając będzie 24 reprezentantów i 5 zastępców. Ponieważ są na sali nienależący do grupy II proponuję, aby wszyscy bez wyjątku opuścili salę i pojedynczo po kolei wychodzili”.

Na to wszyscy opuścili salę, po której ponownym zapelnieniu i stwier-

dzeniu obecności 41 członków, przewodniczący zaprosił do asysty pp. Karola Wölfkego, Antoniego Zboińskiego, Markusa Heniga i Seweryna Landau.

Na zapytanie, czy kto z obecnych nie posiada listy kandydatów, złożono dwie listy, poczem przewodniczący zaproponował, aby ktoś z obecnych zajął się rozdawaniem i zbieraniem głosów. Zgłosili się pp. Henryk Koczalski i F. D. Wilkoszewski.

Tu przewodniczący zaczął kolejno poddawać pod głosowanie nazwiska, rozpoczynając od p. Bernarda Cymblera, na którego padło 37 głosów białych—7 czarnych. Następnie wyszli z urny pp. Izyd. Freund (29—17), Ign. Grabiński (41—5), Ant. Busler (40—6), Al. Dąbrowski (27—19), Luc. Gładych (37—9), Mark. Henig (27—18), Mordka Gradon (29—17), Al. Jung (27—19), H. Koczalski (35—12), Mich. Krygier (29—19), Sew. Landau (35—12), Dan. Landau (30—17), dr. Józef Marczewski (37—12), Ant. Prokop (26—18), Mau. Rajcher (26—20), Nus.-Rozencwajg (34—14), Szczesław Ruciński (26—12), Stan. Rupprecht (26—22), F. Silber (30—16), Lud. Sobieraj (28—20), Hil Sztajnic (32—13), Ignacy Tomczyk (40—8), Mieczysław Weber (34—14), H. Weisselfisz (31—15), Fr. D. Wilkoszewski (31—15), Karol Wölfke (41—4), Kornel Pietrzykowski (28—19), Władysław Grott (27—12), Szwarc (26—6), Stau. Hertz (26—13).

W czasie wyborów dr. Karol Zawada występował kilkakrotnie w różnych kwestjach, między innymi prosił o zaprotokółowanie poniższego:

„Do szanownego prezydium II-jej grupy Tow. Kred. m. Częstochowy. Niżej podpisany protestuje przeciwko temu, że prezydium podało pod głosowanie nazwiska tych członków, którzy wczoraj tj. 23 lipca zostali w III grupie wybrani na reprezentantów, a więc pp. Marc. Chmieliewskiego, którego w III grupie wybrano 73 głosami, a który dziś przepadł i t.d. Oświadczam p. przewodniczącego, że niewiadomo, czy wczorajsze wybory będą zatwierdzone, jest miem zdaniem niedopuszczalne, gdyż w takim razie winne się pierwiej odbyć powtórne wybory III grupy. Częstochowa 24 lipca 1916 r. Dr. Karol Zawada.”

Tenże dr. Zawada uważa za naganne, iż władze tak poważnej polskiej instytucji zaniedbały uzupełnioną w r. 1911 ustawę wydrukowaną w swoim czasie po polsku i zmuszając Stowarzyszonych do posilkowania się rosyjską, gdyż teraz podczas wojny nie pozwalają na druk i tłumaczenie koszt.

Z Magistratu.

Dzisiaj w środę 26 lipca o godzinie 1-iej w południe odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

1) dla złożenia adresu gratulacyjnego do Rady st. m. Warszawy.

2) uchwalenie kredytu na Sierpień dla „Doraźnej pomocy”.

Do właścicieli ogrodów.

Tysiące potrzeb jakie wytworzyła wojna w dziale dobroczynnym nie mogą być zaspokojone przez skromne funduze miejscowej Rady Opiekuńczej—krzają się tedy Wydział—aprowizacyjny (tej instytucji by jak tylko można najwięcej zaoszczędzić funduszy i nie gardzić żadnymi datami).

Otrzymałmy prośbę by donieść naszym czytelnikom, że marnując się opadki owoców po ogrodach są

Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną

skrzętnie przez Radę Opiekuńczą miejską zbierane w celu ususzenia ich i dodawania do obiadów.

Jesteśmy przekonani, że każdy niemal właściciel ogrodu zechce nas zawiadomić, kiedy należy się zgłosić do niego po odbiór tych opadków, a chętnie pośredniczyć będziemy w zawiadomieniu miejscowej Rady.

Zyczący sobie odesłać opadki wprost do magazynów proszeni są o odesłanie do kuchni nr. 4 na ul. Piotrowską nr. 12 w godzinach między 9—12 rano.

Rada Opiekuńcza m. Częstochowy również zakupuje opadki; posiadacze zechcą zawiadomić o tem Biuro Rady ul. Staszica dom Towarzystwa dobroczynności dla chrześcijan (Doraźna Pomoc).

Z Sekcji Opieki nad dźiatwą i młodzieżą przy R. O. Okr.

Na miejsce ustępującego z Sekcji Opieki nad dźiatwą i młodzieżą p. Grabkowskiego, jako delegata Tow. Opieki nad bezdomnemi dziećmi, powołało p. Lud. Nieprzeckiego.

Zebraie Opieki nad dźiatwą i młodzieżą.

Jutro we czwartek o godz. 4 po poł. w biurze R. O. m. Częstochowy odbędzie się posiedzenie wydziału Opieki nad dźiatwą i młodzieżą, na którym będą omawiane sprawy ochron.

Zapomoga dla bursy.

Jak już pisaliśmy w swoim czasie Tow. Dobroczynności dla chrześcijan otwiera w początkach września bursę dla młodzieży szkół średnich. Obecnie R. O. m. Częstochowy postanowiła udzielić bursie zapomogę miesięczną rb. 250, jednak z poleceniem, aby dwie trzecie uczniów opłacała za pobyt, a jedna trzecia była bezpłatnie.

Kradzieże bydła.

Apolonji Majorczyk Rędzinach skradziono z zamkniętej stajni krowę w wieku lat 12.

Mieszkańcowi Zakrzewia Janowi Szera z niezamkniętej obory skradziono cielę czarne z białym czołem, mające pół roku wartości rb. 200.

O kłosey.

Czytamy w „Iskrze”:

„Od szeregu lat istnieje u nas zwyczaj obrywania niedojrzałych kłosów żytnich, które zgłodniały ludzie wyfuskują pożywiając się nimi. Obecnie ze względu na ogólną drożyznę i brak produktów spożywczych, wszystkie przydrożne łąny na skrajach są kompletnie z kłosów ogołocone. Zgłodniałe masy dzieci i starszych osób specjalnie wybierają się na połów kłosów żytnich. Jeżeli tak dalej potrwą, to znaczna część zasiewów w mieście i okolicy będzie zniszczona. Właściciele zasiewów winni roztoczyć bacniejszą pieczę nad zasiewami, jeżeli je chcą uchronić od poważnego zniszczenia.

Uszkodzone banknoty.

Papierowe pieniądze rosyjskie, będące w obiegu, ulegają coraz większemu uszkodzeniu wskutek przecierania się składowych boków, pęknięć papieru, zacierania się podpisów, numerów serji itd. W wielu miejscach kupcy nie chcą przyjmować takich banknotów, nawet wtedy, kiedy uszkodzenie jest bardzo nieznaczne i oczywiście nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na walor banknotu.

nie ulega jednak wątpliwości, że jest w obiegu dużo tak poważnie uszkodzonych banknotów rosyjskich iż mogą istotnie powstać wątpliwości, czy nie utraciły one przez to swej wartości obiegowej. Zresztą, z biegiem czasu, liczba tych uszkodzonych i zużytych banknotów powiększać się będzie i musi wskutek nie-

możności wymiany uszkodzonych banknotów na nowe.

Na razie byłoby pożądane choćby wyjaśnienie miarodajne, jakie uszkodzenie czyni nieważnym; wyjaśnienie nie to może w pewnym stopniu usunęłyby nadmierną ostrożność przy przyjmowaniu pieniędzy papierowych uszkodzonych bardzo nieznacznie i wobec tego niewątpliwie posiadających pełną wartość.

Rozmaitości.

Smacznego apetytu.

Kupiec w Hamburgu Jan Fryderyk Keller stawał przed sądem przysięgłych, oskarżony o fałszowanie produktów spożywczych. Kupiec sprzedawał — mianowicie — po 2 mk. 20 fen. funt doskonałego paszetu, który w rzeczywistości był mieszaniną drobno siekanej gumy, kleju szlamowego, oraz mielonych włosów. Prokurator wniosł dla Kellera o trzy miesiące więzienia i tysiąc marek grzywny, sąd skazał go na 2000 mk. grzywny.

Ofiary:

M. B. Hoffman zamiast prezentu w dniu Imienin Żony na Śniadania dla uczącej się Młodzieży Polskiej Rb. 50 kwit 260.

Zakład Gimnastyczny L. Fr. Jarosza Szkoła 12

czynny od 1-go Sierpnia 1916 r.
przyjmuje zapisy od 26 b. m.
w godz. od 6 - 9 wiecz.

Licytacja sądowa

W środę dnia 26 Lipca o godz. 10 przed południem w domu № 10 ul. Panny Maryi będą sprzedawał: 1 szafa, 1 kredens, 2 łóżka kompletne, 1 umywalnia, 1 stolik składany, 3 kapy pluszowe.

W tym samym dniu o godz. 11 przed południem w lokalu restauracyjnym „Apollo” ul. Panny Maryi 12 będą sprzedawał należącym do osoby 3-iej następujące rzeczy: 1 wózek 4-ro kołowy, 1 dywan, 1 maszyna do szycia, 1 biurko, 1 sofa, 1 szafa, 8 stolików, 72 krzesła, 1 szafa do książek i komplet materiałów i. t. d.

Klein
komisarz sądowy.

Do wynajęcia pianino na dogodnych warunkach. Wiadomość ul. Zielona nr. 18

Posoćam swoje wyborowe **maliny** na konfitury i soki w cenie 90 kop. za 5 funtów, i ozarne wiśnie po rb. 1,50 za 5 funtów właściciel ogrodu M. B. Hoffman ulica Piękną róg Ciemnej.

Znaleziony klucz odebrać można w Adm. Gońca za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Potrzebny chłopiec lat 12 do pomocy przy gospodarstwie rolnym. Wiadomość ul. Panny Maryi nr. 18 Herman. 542—

Zgubione legitymację na imię Danocyglera Iser za nr. 149 na os. 5 (pięc.) Okręg III 543—

Bluro Giełdy Pracy przy Radzie Op. m. Cęstochowy Zawiadania że potrzeba do pracy na wieś: 25 dziewczyn lub kobiet, stelmacha kowala mechanika. zgłaszać się na ul. Staryca dom T-wa Dobr. dla Chrześcian od 10 r. do 1 po południu. 6163—

Kartofle młode

b. tanio na garncę, funty i korce ul. Szkoła nr. 21. 0161—

Jatka z mięsem zostaje otwarta i będzie nadpatrzona codziennie świeżym i najlepszym mięsem po cenie 75 kop. za funt ul. Panny Maryi Nr. 25

Z szacunkiem
G. Krause.

541.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program w Sobotę dnia 22-go Lipca 1916 r. i dni następujących.

Dzieło Jacka Serwal

Dramat z życia żydowskiego w kolorach. W głównej roli Helena Napiórkowska.

Skoczki Meksykańscy

Obraz cyrkowy. (Zajęcie z natury)

PIES DETEKTYW

Dramat kryminalny

Która zawiniła?

Wyborna komedia.

NIEWINNY

Dramat w 1 części.

Kubus na praktyce (komedia)

Nowości

Na scenie

Nowości

Janek z pod Ojcowa

Obrazek ludowy w 1-ym akcie.

Teatr „ODEON”

Dziś i codziennie, do poniedziałku dnia 31-go Lipca 1916 roku.

Najwiecez Sensacja Ostatnia nowość aktualna Sensacja
Przygody rosyjskiego generała

Udaszkowa

w Prusach Wschodnich.

Wielce sensacyjna i tragi-komiczna historia w 5-ciu częściach z wojny obecnej. —

Część 1-2: Posiedzenie rady miejskiej w Ginstenburgu

Cz. 2-ga: Kontrybucja wojenna.

Cz. 4-ta: Zakładnik wojenny.

Cz. 3-ia: Dla naszej ojczyzny.

Cz. 5-ta: Roszanie drapnęli.

NAD PROGRAM:

Pomysłowi złodzieje (kom.) | | Żart na filmie (kom.)

Z powodu bardzo kosztownej dzierżawy obrazu, miejsca podwyższono o 5 kop. —

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Premieralli

od Soboty dnia 22-go codziennie

„Nowy Taniec Czynowników”

Znakomita operetka Benedykta Hertz'a

Z udziałem Zofii Wojnowskiej, Zofii Sułkowskiej, J. Kwiatkowskiej, Tadeusza Pola Stefana Szczuki, Wł. Glogera, S. Fortwila, W. Chojnackiego P. Kiszmana, Nowickiego i innych

Dziś Pierwszy Występ Polskiej Gwiazdy Variété Teatrów
p. MARJI TOKARSKIEJ

Dział Koncertowy oraz BALET

Taniec angielski i „Ameryka w Częstochowie”

odtańczą p. Michalina Kamińska i Piotr Kiszman.

Kierownik artystyczny T. Pol.

Szczegóły w programach — Nad program

Nowy obraz kinematograficzny

Początek przedstawień o godz. 6 ostatniego o godz. 9 i pół w sobotę, niedzielę i dni świąteczne początek o 4-jej.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.